

Sygn. akt II Ca 1222/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lutego 2018 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Grzegorz Karaś (spr.)

Sędziowie: SSO Jolanta Bojko

SSO Małgorzata Dasiewicz - Kowalczyk

Protokolant: Wojciech Langer

po rozpoznaniu w dniu 30 stycznia 2018 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. S.**

przeciwko **A. K.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda i apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Fabrycznej we Wrocławiu

z dnia 1 marca 2017 r.

sygn. akt XI C 2235/15

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- w punkcie II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda dalszą kwotę **28.923 zł** (dwadzieścia osiem tysięcy dziewięćset dwadzieścia trzy zł) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 6 lutego 2015 r. do dnia zapłaty;

- w punkcie III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.145 zł zwrotu kosztów procesu;

II. oddala apelację pozwanego;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.147 zł kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO Grzegorz Karaś SSO Małgorzata Dasiewicz – Kowalczyk SSO Jolanta Bojko

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 1 marca 2017r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Fabrycznej we Wrocławiu w sprawie o sygn. akt XIC 2235/15 w punkcie I zasądził od pozwanego A. K. na rzecz powoda M. S. kwotę 5.637 zł wraz z:

- odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 6 lutego 2015r. do dnia 31 grudnia 2015r.,

- odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty; w punkcie II oddalił dalej idące powództwo i w punkcie III zasądził od powoda na rzecz pozwanego 1.367,08 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sąd Rejonowy ustalił, że 27 grudnia 2013r. A. K. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) usługi ogólnobudowlane z siedzibą w W. zawarł z Gminą W. umowę nr (...) w ramach przetargu w zamówieniach publicznych, której przedmiotem było wykonanie robót budowlanych obejmujących remont lokali mieszkalnych stanowiących własność Gminy W. położonych we W. przy ul. (...), ul. (...), ul. (...), ul. (...) i ul. (...).

Prace budowlane objęte powyższą umową faktycznie wykonywane były przez pracowników zatrudnionych przez I. J. prowadzą działalność gospodarczą pod nazwą (...) s.c., a następnie (...) - W. C. i L. K.. Pozwany umówił się z T. C. (1), pełnomocnikiem I. J., że będzie ona finansowała rozliczenia z zatrudnionymi przez nią pracownikami oraz zakup materiałów remontowych, a pozwany doliczy do tych kosztów swoją prowizję i rozliczy się z Gminą w oparciu o wystawioną fakturę. Pozwany nie zawarł z I. J. umowy o podwykonawstwo, gdyż umowa łącząca pozwanego z Gminą nie przewidywała wykonania robót przy pomocy podwykonawców.

Pozwanego od wielu lat łączyła współpraca z ojcem I. J.. Prace wykonywane przy ul. (...) były kolejnymi pracami, które wykonywane były przez I. J. na rzecz pozwanego. Wcześniejsze remonty przy ul. (...) zostały rozliczone pomiędzy pozwanym a I. J.. Prace wykonane przy ul. (...) i ul. (...) polegające na kompletnym remoncie zdewastowanych mieszkań (burzenie ścian, wymiana okien, instalacji elektrycznej, gazowej, wykańczanie łazienek, podłóg, tynkowanie, malowanie) nie zostały między nimi rozliczone.

W ramach wykonywanych prac w obu nieruchomościach dokonano również wymiany okien, a przy ul. (...) dodatkowo przebudowano piec kaflowy. Na zlecenie pozwanego prace te zostały wykonane przez firmę (...), jednak rozliczenie z tego tytułu nastąpiło z I. J. na podstawie wystawionych faktur VAT.

Pozwany poinformował Gminę W., że roboty remontowe zostały wykonane własnymi siłami bez podwykonawców. Za remont przy ul. (...) faktura została wystawiona w dniu 4 lutego 2014r. a roboty budowlane przy ul. (...) zostały zakończone 14 lutego 2014r.

Współpraca pozwanego z T. C. (1), a tym samym z I. J. zakończyła się w marcu/kwietniu 2014r., po niezapłaceniu przez pozwanego faktur dotyczących robót wykonanych przy ul. (...). Obecnie pozwany i T. C. (1) pozostają w konflikcie.

Sąd Rejonowy uwzględniając powyższy stan faktyczny uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie w części.

Sąd I instancji powołując się na treść art. 647 kc, art. 648 § 1 kc, art. 76 zd. 1 kc i art. 3 ust. 7 ustawy Prawo budowlane uznał, że pomiędzy poprzedniczką prawną powoda a pozwanym doszło do zawarcia ustnej umowy o roboty budowlane (w dalszych rozważaniach określanej również, jako zawartej w sposób konkludentny).

Sąd Rejonowy uwzględniając zgodne zeznania świadków W. C., T. C. (1) oraz L. K., treść umowy nr (...), a także okoliczność, że pozwany i I. J. współpracowali od dłuższego czasu i poprzednie prace zostały między nimi rozliczone, uznał, że pracownicy poprzedniczki prawnej powoda wykonywali roboty budowlane na obiektach przekazanych przez pozwanego przy ul. (...). Wskazane okoliczności czynią również wysoce prawdopodobnymi twierdzenia powoda, że strony kontynuując wieloletnią współpracę działały w zaufaniu co do wzajemnych ustaleń, co skutkowało brakiem usankcjonowania ich współpracy w formie pisemnej.

Sąd I instancji podkreślił, że aktualne pozostawanie pozwanego w sporze faktycznym i sądowym z T. C. (1) nie ma wpływu na rozstrzygnięcie, a zarzuty pozwanego, że wiarygodność objęta pozwem nie istnieje, gdyż wynika z fikcyjnych faktur i że podpis pod fakturami załączonymi do pozwu nie jest jego podpisem, jako nieudowodnione nie podlegały uwzględnieniu.

Dokonując dalszej oceny materiału dowodowego Sąd I instancji za uzasadnione uznał żądanie powoda do kwoty 5.637 zł, wynikającej z przebudowy pieca kaflowego i instalacja ram okiennych. W pozostałej części Sąd Rejonowy uwzględnił zarzut pozwanego, iż roszczenie nie zostało udowodnione co do wysokości. Mimo zarzutów pozwanego powód nie wskazał, co składa się na kwotę wskazaną w fakturach załączonych do pozwu. Poprzestał jedynie na twierdzeniach, iż przedłożone przez niego faktury, były przykładowe i powołał się na fakt, iż wynagrodzenie pomiędzy stronami ustalone było ryczałtowo, mimo iż okoliczność taka nie wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego. Ustaleń takich nie był również w stanie poczynić Sąd w oparciu o przedłożone przez powoda dokumenty, ani też zeznania świadka T. C. (1), który jako jedyny miał wiedzę w kwestii ustaleń co do wynagrodzenia.

Sąd I instancji uznał, że zarzut pozwanego co do braku legitymacji powoda do występowania w rozpoznawanej sprawie nie zasługuje na uwzględnienie. Rozliczenie następuje bowiem pomiędzy stronami umowy o roboty budowlane, a zatem nie może być mowy o odpowiedzialności inwestora.

Orzeczenie o kosztach procesu Sąd Rejonowy oparł na art. 100 kpc.

**Apelację** od wyroku Sądu Rejonowego wniosły obie strony.

Powód zaskarżył wyrok w części tj. w punkcie II co do kwoty 28.923 zł i w punkcie III zarzucając:

1) naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 65 § 2 kc oraz niezastosowanie dyspozycji art. 231 kpc poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów i dokonanie oceny niezgodnej z zasadami logiki i doświadczeń życiowych, sprzecznej z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności treścią zeznań świadka T. C. oraz treścią dokumentów - faktur (...) z 17.02.2014r. i (...) z 18.02.2014r. i przyjęcie, iż powód nie udowodnił wysokości należnego wynagrodzenia za wykonane roboty, podczas gdy w szczególności z treści dokumentów (faktur) oraz zeznań świadka T. C., którym Sąd nie odmówił wiarygodności i mocy dowodowej można wyprowadzić jednoznaczny wniosek, że wynagrodzenie w określonej wysokości zostało przez strony czynności prawnej ustalone w formie ustnej jako wynagrodzenie ryczałtowe.

2) sprzeczność dokonanej oceny z przyjętymi przez Sąd Rejonowy ustaleniami faktycznymi polegającymi na przyjęciu, że strony umowy dokonały ustaleń w zakresie wynagrodzenia należnego wykonawcy, a oceną Sądu, że powód nie udowodnił wysokości wynagrodzenia należnego jego poprzedniczce prawnej.

3) sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zebranego materiału dowodowego w szczególności z treścią zeznań świadka T. C. oraz treścią dokumentów – faktur (...) z 17.02.2014r. i (...) z 18.02.2014 r. polegającą na bezpodstawnym przyjęciu iż pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy o roboty budowlane poprzez fakty konkludentne, podczas gdy Sąd jednocześnie ustala, że przed rozpoczęciem robót strony ustaliły zakres prac i wynagrodzenie, co winno skutkować przyjęciem, że umowa została zawarta przez strony w formie ustnej.

Mając na uwadze powyższe powód wniósł o: zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie II poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 28.923 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 lutego 2015r. do dnia 31 grudnia 2015r. i dalszymi odsetkami z tytułu opóźnienia liczonymi od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty i zasądzenie należnych kosztów postępowania za obie instancje.

Ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie II poprzez zasądzenie kwoty 3.754,23 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 lutego 2015r. do dnia 31 grudnia 2015r. i dalszymi odsetkami z tytułu opóźnienia liczonymi od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty i zasądzenie należnych kosztów postępowania za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Pozwany zaskarżył wyrok w części, tj. w punkcie I i III zarzucając:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

a. art. 647 kc w zw. 647 1 § 4 kc poprzez ich błędne zastosowanie i uznanie, że pozwanego i poprzedniczkę prawną powoda łączyła ważna umowa o roboty budowlane, podczas gdy już z twierdzeń strony powodowej wynikało, że poprzedniczka prawna pozwanego miała wykonywać na rzecz pozwanego czynności odpowiadające umowie o podwykonawstwo, która wobec braku formy pisemnej była nieważna;

b. art. 509 kc w zw. z zw. 647 1 § 4 kc poprzez ich błędne zastosowanie i uznanie, że powód nabył skutecznie wierzycelność z tytułu umowy o roboty budowlane;

c. błędną ocenę dowodów z zeznań świadków P. Ł. oraz J. J. i nieuwzględnienie przez Sąd, iż świadkowie ci zeznali, że to pozwany zlecał im wykonanie robót na terenie spornej budowy, a faktury na rzecz poprzedniczki prawnej powoda wystawiali jedynie na jego prośbę i uznanie za udowodnione, że roboty te sfinansowała poprzedniczka prawna powoda.

Kierując się powyższym pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja powoda zasługuje na uwzględnienie, natomiast apelacja wniesiona przez pozwanego podlega oddaleniu.

Podstawą orzekania Sądu II instancji rozpoznającego niniejszą sprawę, przeniesioną na etap postępowania apelacyjnego jest art. 382 kpc, który to przepis przydaje sądowi odwoławczemu uprawnienie, ale także obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału. Korzystając z tego ustawowego uprawnienia Sąd Okręgowy po uzupełnieniu postępowania dowodowego w postępowaniu odwoławczym dokonał analizy całego zgromadzonego w sprawie materiału, a jej wynik skutkowało przyjęciem, że Sąd Rejonowy przeprowadził dokładne postępowanie dowodowe i na jego podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Okręgowy w postępowaniu odwoławczym przyjmuje za własną podstawę rozstrzygnięcia. Jednak w ocenie Sądu II instancji ostateczna ocena materiału dowodowego i wnioski Sądu Rejonowego są nietrafne, co powoduje, że zaskarżone rozstrzygnięcie podlega modyfikacji.

Za zasadny uznać należy zawarty w apelacji powoda zarzut przekroczenia przez Sąd I instancji granicy swobodnej oceny dowodów. W świetle utrwalonego stanowiska judykatury i doktryny skuteczne zgłoszenie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc wymagała wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego oraz zaniechał wszechstronnej oceny wszystkich istotnych dowodów (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 lipca 1998r., IIUKN 151/98, OSNP z 1999r. Nr 15 poz. 492). W ocenie Sądu II instancji sytuacja taka ma miejsce w rozpoznawanej sprawie.

Sąd Rejonowy dokonując oceny materiału dowodowego nie odniósł się bowiem do istotnych z punktu widzenia określenia wartości prac dokumentów, jakimi były wystawione przez I. J., a podpisane przez pozwanego, faktury dołączone do pozwu.

Zauważyć należy, że faktura jest zasadniczo dokumentem księgowym i ma zastosowanie głównie dla celów księgowych i podatkowych. Na płaszczyźnie cywilnoprawnej spełnia różne funkcje (wezwania do zapłaty, pokwitowania, itp.) i jest powszechnie uznawana za jeden z dowodów, w oparciu o który sąd może samodzielnie lub z uwzględnieniem innych dowodów ustalić treść stosunku prawnego łączącego strony, a w konsekwencji mający znaczenie dla ustalenia istnienia i rozmiaru wierzycelności wynikającej z tego stosunku prawnego. Faktura zatem może być oczywiście dowodem lub jednym z dowodów istnienia zobowiązania.

W tym miejscu przywołania wymaga także treść art. 231 kpc, który stanowi, że sąd może uznać za ustalone fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, jeżeli wniosek taki można wyprowadzić z innych ustalonych faktów (domniemanie faktyczne). Zastosowanie tego przepisu polega na ustaleniu określonego faktu (lub jego braku) istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy za pomocą wnioskowania uwzględniającego reguły logicznego rozumowania, zasady wiedzy i doświadczenia życiowego na podstawie innych ustalonych w sprawie faktów. Skorzystanie z możliwości poczynienia ustaleń faktycznych przy zastosowaniu domniemanie faktycznego, powinno mieć miejsce tylko w razie braku bezpośrednich środków dowodowych albo gdy istnieją znaczne utrudnienia dla wykazania istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy faktu. Zastosowanie domniemanie faktycznego zawsze należy ocenić in concreto przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności danej sprawy. W razie zastosowania domniemanie faktycznego strony, na której spoczywał ciężar dowodu, nie dotkną negatywne konsekwencje wynikające z nieprzedstawienia przez nią dowodów na okoliczność, z której istnieniem wiąże ona korzystne dla siebie skutki prawne. Innymi słowy, zastosowanie domniemanie faktycznego zwalnia tę stronę z konieczności przedstawienia bezpośrednich dowodów na sporny fakt, jeżeli wykaże ona inne okoliczności uzasadniające ustalenie istotnego dla rozstrzygnięcia (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2015r., VCSK 312/14, LEX nr 1712826).

Przenosząc powyższe na grunt rozpoznawanej sprawy Sąd II instancji stanął na stanowisku, że o ile sama faktura nie przesądza o istnieniu i wysokości zobowiązania, to stanowi ona jeden z dowodów, z którym łączy się domniemanie faktyczne i który powinien podlegać ocenie Sądu na tle całokształtu okoliczności sprawy. Z poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń wynika, że na skutek umowy pomiędzy I. J. a A. K., poprzedniczka prawna powoda wykonywała prace budowlane w lokalach mieszkaniowych przy ul. (...) i ul. (...), które polegały na kompletnym remoncie mieszkań, a mianowicie przebudowie zdewastowanych mieszkań, burzeniu ścian, wymianie okien, instalacji elektrycznej i gazowej, wykańczaniu łazienek, podłóg, tynkowaniu i malowaniu. Materiał budowlany był dostarczany przez pełnomocnika I. J.- T. C. (1) lub W. C., na zlecenie poprzedniczki prawnej powoda. T. C. (1) dokonywał również rozliczeń z pracownikami. Pozwany jedynie pod koniec prac kontrolował ich wykonanie i dokonywał ewentualnej ich korekty. Prace remontowe zostały wykonane w całości na koszt I. J., z których to kosztów A. K. nie rozliczył się.

Przy czym Sąd Okręgowy uznał, że przyjęta przez Sąd I instancji kwalifikacja prawna umowy zawartej przez strony nie była właściwa. Zdaniem Sądu II instancji umowę łączącą strony należy zakwalifikować jako umowę o dzieło w rozumieniu art. 627 kc, nie zaś jako umowę o roboty budowlane o której mowa w art. 647 kc. Zgodnie bowiem z utrwalonymi i zgodnymi poglądami orzecznictwa i piśmiennictwa można przyjąć, że umowa o roboty budowlane występuje wówczas, gdy zakres prowadzonych robót po protokolarnym przekazaniu placu budowy, będzie znaczny, będą one skomplikowane i powiązane ze sobą, a nawet roboty jednostkowe będą tworzyły całość. Nadto roboty te muszą być prowadzone w oparciu o projekt budowlany, sporządzony i zatwierdzony w sposób zgodny z odrębnymi przepisami, w sposób zorganizowany i zostanie ustanowiona osoba odpowiedzialna za określone sfery procesu budowlanego (inspektor nadzoru, kierownik budowy). Dopiero występowanie wszystkich tych składników lub ich przeważającej liczby, daje podstawy do przyjęcia, iż umowę należy zakwalifikować jako roboty budowlane.

Tymczasem okoliczności faktyczne rozpoznawanej sprawy nie dają wystraszających podstaw do kwalifikacji umowy zawartej pomiędzy stronami, jako umowy o roboty budowlane. Prace wykonywane przez poprzednika prawnego powoda były prowadzone bez formalnego zezwolenia budowlanego, bez projektu budowlanego, nie nastąpiło protokolarne przejęcie placu budowy, nie ustanowiono kierownika budowy. Zakres robót, choć znaczny rozmiarowo, nie był zasadniczo skomplikowany. Wszystkie te cechy powodują, że umowę łączącą strony należy zakwalifikować jako umowę o dzieło, w rozumieniu art. 627 kc.

Sprecyzowania również wymaga, że umowa pomiędzy poprzednikiem prawnym powoda a pozwanym została zawarta w sposób ustny, nie zaś jak przyjął Sąd Rejonowy w sposób konkludentny. Nie budzą bowiem wątpliwości ustalenia faktyczne wskazujące, że strony umowy przez rozpoczęciem prac ustaliły ich zakres oraz należne wynagrodzenie. Chociaż jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sąd I instancji był w tej kwestii niekonsekwentny, gdyż raz wskazywał, że umowa została zawarta przez fakty konkludentne, a następnie że w sposób ustny.

Reasumując powyższe, trudno przyjąć za wnioskami Sądu Rejonowego, że tylko i wyłącznie prace związane z wymianą okien i budową pieca w spornych lokalach zostały udowodnione, a tym samym roszczenie powoda jest zasadne tylko do kwoty 5.637 zł. Tym bardziej, że poprzednik powoda wystawił na wykonane prace faktury VAT nr (...), które w początkowej fazie procesu nie były w ogóle kwestionowane. W ocenie Sądu Okręgowego okoliczności te przy jednoczesnym ustaleniu, że prace objęte fakturami zostały w rzeczywistości w całości wykonane i odebrane przez pozwanego uzasadnia przyjęcie, że między stronami doszło do ustalenia ryczałtowego wynagrodzenia za wykonane prace w wysokości wskazanej na fakturach. Wprawdzie pozwany kwestionował podpisanie wymienionych faktur, jednak uczynił to dopiero w toku procesu i na jego dość zaawansowanym etapie, bowiem w czasie przesłuchania go w charakterze strony na rozprawie w dniu 17 lutego 2017 r. Więcej, zaczął nawet utrzymywać, że w ogóle nie zna I. J.. Okoliczności takich nie podnosił natomiast, ani na skutek skierowanego do niego przez powoda wezwania do zapłaty z dnia 28 stycznia 2015r., ani złożonym sprzeciwie z dnia 4 listopada 2015r. Utrzymywał wówczas, że poprzednikowi prawnemu powoda nie zlecał żadnych prac remontowych.

Stąd też Sąd Okręgowy po dokonaniu oceny materiału dowodowego w trybie art. 382 kpc, w tym spójnych, korelujących ze sobą i wzajemnie uzupełniających się zeznań świadków zawnioskowanych przez powoda, uznał, że prace remontowe przy ul. (...) i ul. (...) zostały wykonane przez poprzednika prawnego powoda, a wartość tych prac została określona w formie zryczałtowanej. Wniosek taki wzmacnia okoliczność, że pozwany w toku procesu nie złożył żadnych wniosków dowodowych w postaci dokumentów księgowych, czy zeznań świadków wskazujących, że faktycznie on sam lub jego pracownicy dokonywali zakupu materiałów budowlanych na rzecz spornych nieruchomości i samodzielnie wykonywali tam prace remontowe. Miarodajne w tym zakresie nie może być samo oświadczenie złożone w dniu 4 lutego 2014r. przez pozwanego Sp. z o.o. (...). Pozwany również w żaden sposób nie wykazał, że mimo wystawienia faktur za roboty zduńskie i instalacje ram okiennych na rzecz (...) faktycznie koszty z tym związane poniósł on.

Również fakt otrzymania przez pozwanego od Gminy W. wynagrodzenia za remont lokalu przy ul. (...) i ul. (...) odpowiednio w wysokości 16.795,94 zł brutto i 30.359,24 zł brutto dodatkowo potwierdza, że wystawione za prace remontowe wykonane przez I. J. i zaakceptowane przez pozwanego faktury na kwotę 11.880 zł brutto i 22.680 zł brutto odzwierciedlają cenę ustaloną między stronami za wykonane prace.

W konsekwencji uznania zasadności dalszego roszczenia powoda, co do kwoty 28.923 zł zmianie podlegało również orzeczenie o kosztach postępowania przed Sądem I instancji. Uwzględniając wynik sprawy Sąd II instancji na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013r. poz. 490 z późn. zm.) zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.145 zł w tym zwrot opłaty od pozwu w kwocie 1.728 zł oraz koszty zastępstwa procesowego wraz z opłatą od pełnomocnictwa w kwocie 2.417 zł.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 kpc orzekł, jak w punkcie I sentencji wyroku

Pozostałe zarzuty apelacji wniesionej przez pozwanego sprowadzają się głównie do zakwestionowania, że łączyła go z poprzedniczką prawną umowa o roboty budowlane oraz wykazania, że nawet jeśli uznać, że strony zawarły umowę budowlaną z podwykonawcą to jest ona nieważna wobec niezachowania formy pisemnej.

Podnieść jednak należy, że przepisy art. 647 kc i art. 647<sup>1</sup> § 4 kc, na które powołuje się pozwany na poparcie swojego stanowiska w ogóle nie mają zastosowania w rozpoznawanej sprawie. Umowa zawarta przez strony nie jest bowiem ani umową o roboty budowlane, ani umową z podwykonawcą. Jak podkreślił Sąd II instancji we wcześniejszych rozważaniach, cechy łączącego strony stosunku prawnego wskazują, że została pomiędzy nimi zawarta umowa o dzieło objęta normami art. 627 i n. kodeksu cywilnego, co do której brak zachowania formy pisemnej nie powoduje jej nieważności.

Stąd też Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 kpc w punkcie II sentencji wyroku oddalił apelację pozwanego jako bezzasadną.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego, Sąd Okręgowy uwzględniając jego wynik oparł na art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych zasądzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4147 zł tytułem zwrotu opłaty od apelacji oraz kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem II instancji.

SSO Grzegorz Karaś SSO Małgorzata Dasiewicz – Kowalczyk SSO Jolanta Bojko